

Sygn. akt I ACa 837/15, I ACz 825/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. L.**

przeciwko **W. A. i I. A.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki i zażalenia pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 1 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 770/14

I. oddala apelację;

II. oddala zażalenie;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 2.903,20 (dwa tysiące dziewięćset trzy 20/100) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej;

IV. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Suwałkach wypłacić adwokatowi M. D. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Z. L. wnosila o nakazanie I. i W. A. zlozenia oswiadczenia woli, ktorego treścią jest przeniesienie udzialu w wysokości 1/2 we własności nieruchomości położonej we wsi (...) na jej rzecz, w związku z odwołaniem darowizny oraz zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że w dniu 27 listopada 1981 r. wraz z mężem darowała pozwanym nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym oraz budynkami gospodarczymi. Przez wiele lat relacje między stronami były dobre. Zamieszkiwała w budynku znajdującym się na nieruchomości. W kwietniu 2012 r., za przyzwoleniem pozwanych, do domu wprowadził się ich syn wraz z konkubina. Nadużywał on alkoholu i znęcał się nad nią. Pozwani początkowo próbowali interweniować, lecz po kilku incydentach oświadczyli, że powódka powinna podporządkować się wnukowi. Twierdziła też, że wielokrotnie W. A. wyzywał ją, a I. A. akceptowała zachowanie męża. W lipcu 2013 r. została zmuszona do opuszczenia domu, a pozwani do chwili obecnej uniemożliwiają jej powrót. W dniu 28 kwietnia 2014 r. odwołała darowiznę.

I. i W. A. domagali się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych. W toku postępowania podnosili, iż w ich ocenie nie ma możliwości zlozenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia 1/2 własności nieruchomości zgodnie z żądaniem pozwu z uwagi na wyeliminowanie z obrotu prawnego pojęcia służebności gruntowej w rozumieniu art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin oraz w kontekście rozumienia art. 48 k.c. Ponadto podnosili fakt niewystępowania przesłanki rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Wywodzili, że od zawsze opiekowali się powódką, dostarczali jej paszę dla zwierząt, opał na zimę, zapewniali opiekę medyczną, dokonywali remontów, opłacali podatki. W ich ocenie powódka dobrowolnie opuściła dom, zaś oni nigdy nie utrudniali jej powrotu.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania stron kosztami postępowania.

Sąd ten ustalił, że umową z dnia 17 sierpnia 1979 r. powódka wraz z mężem przekazali swoje gospodarstwo rolne na rzecz Skarbu Państwa w zamian za rentę. W dniu 19 listopada 1981 r. zawarli warunkową umowę darowizny z pozwanymi, na podstawie której zobowiązali się przenieść na ich rzecz własność budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarskich położonych we wsi B. a stanowiących niezależny od gruntu przedmiot własności. W umowie zastrzeżono, że umowa dojdzie do skutku, jeżeli Skarb Państwa nie skorzysta z przysługującego mu prawa pierwokupu. Z prawa tego Skarb Państwa nie skorzystał a w konsekwencji w dniu 27 listopada 1981 r. strony zawarły w formie aktu notarialnego umowę darowizny przenoszącą własność nieruchomości w postaci budynków na rzecz pozwanych. Po tej dacie sytuacja faktyczna nie uległa zmianie, pozwani zamieszkiwali, jak dotychczas, w miejscowości G., natomiast powódka zajmowała sporne budynki. Do 2012 r. strony pozostawały w bardzo dobrych relacjach, udzielały sobie wzajemnej pomocy, nie miały miejsca żadne konfliktowe sytuacje.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że w kwietniu 2012 r., za przyzwoleniem pozwanych, do domu zajmowanego przez powódkę wprowadził się syn stron wraz ze swoją partnerką i od tego momentu zaczęły się datować liczne nieporozumienia pomiędzy stronami, których zwieńczeniem było wyprowadzenie się w sierpniu 2013 r. Z. L. z domu i zamieszkanie u córki J. K. (1). W dniu 28 kwietnia 2014 r. powódka odwołała darowiznę.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że subsumpcji powyższych zdarzeń należało dokonać w oparciu o przepis art. 888 i nast. k.c. Wobec ustalenia, iż strony łączyła umowa darowizny zastosowanie znajduje art. 898 k.c., który stanowi, iż darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Darczyńca może zatem żądać od obdarowanego zlozenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności przedmiotu darowizny z powrotem na rzecz darczyńcy. Sąd podkreślił, iż uprawnienie to nie przysługuje w przypadku zaistnienia jakiegokolwiek konfliktu, ale konieczne jest aby zachowanie obdarowanego nosiło znamiona „rażącej niewdzięczności”. Interpretując zakres znaczeniowy pojęcia „rażąca niewdzięczność” wskazał, iż szczególną uwagę poświęcić należy określeniu „rażąca”. Sąd odwołując się do poglądów judykatury, stwierdził, że samo pojęcie „niewdzięczność” obejmuje zachowania zasługujące na ujemną ocenę, jednakże sprecyzowanie przez ustawodawcę,

iż podstawą odwołania darowizny stanowi „rażąca niewdzięczność” oznacza, że nie każde naganne zachowanie obdarowanego względem darczyńcy uzasadnia odwołanie darowizny, lecz tylko takie, które stanowi przewinienie o wysoce ujemnym ciężarze gatunkowym. Pojęcie „niewdzięczność”, poprzez dodanie odpowiedniego przymiotnika, ulega stopniowaniu co do jego nasilenia. Użycie przez ustawodawcę określenia „rażąca” wskazuje na to, iż jego intencją było objęcie hipotezą art. 898 § 1 k.c. wyłącznie przewinień o najwyższym ciężarze gatunkowym. Za rażąco naganne zachowanie można bowiem uznać tylko takie, które w sposób oczywisty, bez głębszej analizy, istotnie godzi w podstawowe zasady moralne, obyczajowe i społeczne. Sąd zauważył, że jakkolwiek darowizna wytwarza stosunek między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności, to jednak sankcja prawna w postaci prawa odwołania darowizny przewidziana jest nie za każde pogwałcenie tego obowiązku, lecz tylko za dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy. Sąd zaznaczył, że niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, lecz aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Za takie zachowania uznaje się: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicie czy ciężkie znieważenie.

W ocenie Sądu świadkowie wnioskowani przez stronę powodową nie potwierdzili istnienia przesłanki skutecznego odwołania darowizny. Analiza ich zeznań prowadzi do wniosku, iż niewątpliwie pomiędzy stronami doszło do pogorszenia wzajemnych relacji oraz zaistniały nieprzyjemne incydenty, jednak zachowań pozwanych wobec powódki nie sposób zakwalifikować jako rażąco niewdzięczne. Postępowanie dowodowe wykazało jedynie, iż głównym źródłem konfliktów pomiędzy stronami była okoliczność zamieszkania syna pozwanych w domu zajmowanym przez powódkę oraz jego niewłaściwe zachowanie w stosunku do niej.

Apelację od wyroku wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie art. 898 § 1 k.c. przez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że obojętna postawa pozwanych wobec przestępstwa znęcania, jakiego dopuścił się wobec niej ich syn, nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia istnienia rażącej niewdzięczności pozwanych, w sytuacji gdy akceptowali oni przestępcze zachowanie syna;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

2. art. 11 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie ustaleń wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 27 marca 2014 r. w sprawie II K 259/13 skazującego syna pozwanych za psychiczne i fizyczne znęcanie się nad powódką.

Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie pozwanym złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie 1/2 własności budynku mieszkalnego stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności znajdującego się na nieruchomości położonej w miejscowości B. gmina D. oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Olecku IV Wydział Ksiąg wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Ponadto wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnosili o jej oddalenie. Wnioskowali o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w Olecku sygn. I Ns 3121/14 oraz akt Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. o sygn. (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy ustalając podstawę faktyczną sporu oraz czyniąc rozważania prawne nie odniósł się do istotnego w sprawie faktu, a mianowicie treści pisemnego oświadczenia powódki z dnia 28 kwietnia 2014 r. o odwołaniu

darowizny. Dokument ten został dołączony do pozwu, stanowił istotny dowód w sprawie i powinien podlegać ocenie prawnej.

Uzupełniając podstawę faktyczną sporu wskazać należy, iż powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny następującej treści: „W związku z rażącą niewdzięcznością jakiej dopuściliście się wobec mnie a w szczególności poprzez postępowanie Waszego syna J., który wygonił mnie z posesji w B. w dniu 27.04.2014 roku. Niniejszym odwołuję darowiznę”. Oświadczenie tej treści powódka złożyła w dniu 28 kwietnia 2014 r. (taka data figuruje na dokumencie – k. 9 akt). Odwoływała się w nim ogólnie do postępowania syna pozwanych J. oraz wymieniła jedno zdarzenie – wygonienie jej z posesji w B. w dniu 27 kwietnia 2014 r. – jako dowodzące rażącej niewdzięczności obdarowanych.

Przechodząc do oceny prawnej tegoż dowodu na wstępie wskazać należy, że w myśl art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o rażącej niewdzięczności obdarowanego. Oznacza to, że przyczynami odwołania darowizny nie mogą być zachowania obdarowanego, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Uprawnienie darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego może być zatem realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu - w terminie jednorocznym, gdyż po upływie tego okresu uprawnienie to wygasa. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Bieg tego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Uprawnione jest stanowisko, że skoro uprawniony przez okres jednego roku nie odwołuje darowizny, to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt III CK 601/03).

Nadto należy też zauważyć, że w oświadczeniu o odwołaniu darowizny powinny być wskazane przyczyny odwołania, a więc zachowania obdarowanego dowodzące dopuszczenia się wobec darczyńcy rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). Zaakcentować też należy, że każdy wypadek naganego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każdy z osobna podlega osobnej prekluzji z art. 899 § 3 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt III CK 601/03 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 18/14).

W zasięgu oceny prawnej pod kątem, czy występowały przesłanki do odwołania przez powódkę darowizny uczynionej na rzecz pozwanych należało zatem przeanalizować działania (zaniechanie) obdarowanych pomiędzy 30 kwietnia 2013 r. a 30 kwietnia 2014 r. (przesyłka zawierająca pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny została nadana listem poleconym 30 kwietnia 2014 r. – k. 7 akt). Powódka w tym oświadczeniu przywoływała jedno zdarzenie – wygonienie z posesji w dniu 27 kwietnia 2014 r., które to, o ile miało miejsce, mieściłoby się w okresie przewidzianym art. 899 § 3 k.c. W uzasadnieniu pozwu powódka nawiązała do naganego zachowania wnuka poczynając od kwietnia 2012 r., które to zintensyfikowało się w okresie od stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r. Podała też, że zmuszona była opuścić miejsce zamieszkania w lipcu 2013 r. oraz, iż nie została wpuszczona na posesję w czerwcu 2014 r. Ogólnie też twierdziła, że w ostatnich latach pozwani nie okazywali jej wsparcia i pomocy, wyzywali ją, wyszydali i straszili, akceptowali też maltretowanie jej przez wnuka J..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zdarzenia, które miały miejsce przed 30 kwietnia 2013 r., z uwagi na wpływ jednorocznego terminu zawitego, nie mogą być skutecznie przywoływane (należy je pominąć przy ocenie, czy zachowania pozwanych miały cechy zachowań rażąco niewdzięcznych). W takiej sytuacji powoływanie się w apelacji na prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 27 marca 2014 r. wydany w sprawie II K 459/13, którym to J. A. został skazany za to, że od stycznia 2013 r. do 3 kwietnia 2013 r. znęcał się psychicznie oraz fizycznie nad babcią (powódką) w ten sposób, że będąc w stanie po użyciu alkoholu wszczynał w domu awantury, podczas których wyzywał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, szarpał i popychał, nie ma żadnego znaczenia prawnego. Nie może budzić wątpliwości, że powódka o zdarzeniach tych powzięła wiadomość w momencie ich wystąpienia.

W toku postępowania strona powodowa nie przywoływała innych faktów, niż wynikające z uzasadnienia pozwu, jako uzasadniających odwołanie darowizny. Wnioskowani przez strony świadkowie zeznawali na okoliczność istnienia (nieistnienia) przesłanek do odwołania darowizny. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że powódka nie mieszka w B. od sierpnia 2013 r. Okoliczności wyprowadzenia się z dotychczasowego miejsca zamieszkania były różnie przedstawiane przez świadków. Część z nich twierdziła, że wnuk J. dokuczał powódce nocami i nie było możliwości tam dalej mieszkać (np. świadek J. K. (2) – córka powódki, skłócona z pozwaną, zamieszkanie tego świadka z matką w 2013 r. w B. skonfliktowało strony niniejszego postępowania). Powódka słuchana w dniu 27 lutego 2015 r. w sprawie I Ns 3121/14 Sądu Rejonowego w Olecku (sprawa z jej wniosku z udziałem J. A. o zobowiązanie do opuszczenia mieszkania - podstawą wniosku były przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie) podała, że w sierpniu 2013 r. opuściła dom, „bo ja się boję. Jak on się napije to sodomę robi i ja się boję”. W sprawie tej w dniu 27 lutego 2015 r. zostało wydane postanowienie oddalające wniosek (jest prawomocne). Dowody zgromadzone w sprawie niniejszej oraz w sprawie I Ns 3121/14 Sądu Rejonowego w Olecku nie pozwalały uznać, iż opuszczenie przez powódkę dotychczasowego miejsca zamieszkania było skutkiem wyjątkowo rażących zachowań J. A., ukierunkowanych na wyrządzenie krzywdy powódce, a dodatkowo aby te zachowania były akceptowane przez obdarowanych, a więc jego rodziców. Stanowisko skarżącej zaprezentowane w uzasadnieniu apelacji, iż opuściła swój dom rodzinny „z obawy o własne bezpieczeństwo” nie zostało w żaden sposób umotywowane (nie odwołano się do określonych dowodów przeprowadzonych w sprawie).

Istotnie ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonana przez Sąd Okręgowy, jest dosyć pobieżna. Zauważyć jednakże należy, że apelacja prezentując określone stanowiska nie odwołuje się także do stosownych dowodów ze źródeł osobowych a skupia się na treści wyroku wydanego w sprawie II K 459/13 (nie wskazuje na konkretne fakty mające miejsce po 3 kwietnia 2013 r. z odwołaniem się do określonych dowodów i wskazaniem, że to właśnie one, jako „przestępcze zachowania” J. A., na które przyzwalali pozwani, dowodzą „rażącej” ich „niewdzięczności”). W apelacji w żaden sposób nie odniesiono się do przywoływanej w oświadczeniu o odwołaniu darowizny okoliczności mającej miejsce w dniu 27 kwietnia 2014 r. – nie przedstawiono argumentów na rzecz, iż zdarzenie z tego dnia dowodziło występowania po stronie pozwanych „rażącej niewdzięczności”.

Apelacja nie wskazuje także, które dowody pozwalały przyjąć, iż pozwana wyzywała matkę słowami obelżywymi.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt I Ns 3121/14 Sądu Rejonowego w Olecku (k. 246 akt). W aktach tej sprawy znajdują się notatki służbowe sporządzone przez pracowników socjalnych oraz protokół z dnia 7 maja 2013 r. o zakończeniu procedury Niebieskiej Karty z uwagi na ustanie przemocy w rodzinie (k. 130). Z notatki sporządzonej w dniu 17 lipca 2013 r. wynika, że powódka pozostaje w pozytywnych relacjach z wnukiem, podjął on, jak i jego konkubina, pracę zarobkową (k. 131 akt). Dokumenty te należy uznać za w pełni miarodajny materiał dowodowy, pozwalający ustalić, iż w okresie od maja 2013 r. do połowy lipca 2013 r. stosunki pomiędzy powódką a wnukiem układały się poprawnie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego oddalając powództwo Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 898 § 1 k.c. Jak już wskazywano, prawomocny wyrok karny w sprawie II K 459/13, nie ma w sprawie istotnego znaczenia prawnego, gdyż J. A. został skazany za czyny, jakich dopuścił się w okresie wcześniejszym niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Przestępcze działania J. A. wobec powódki jako babci w okresie ich wspólnego zamieszkiwania, a więc do 25 sierpnia 2013 r. nie zostały w żaden sposób wykazane. Zachowań przemocowych po stronie J. A. po wydaniu wyroku karnego nie dopatrzył się Sąd Rejonowy w Olecku rozpoznając sprawę I Ns 3121/14.

Wykładnia art. 898 § 1 k.c., zaprezentowana przez Sąd Okręgowy, jest właściwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przywołane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny okoliczności, jak i te które znalazły się w motywach pozwu, nie uzasadniały odwołania darowizny. W toku postępowania nie wykazano, aby miał miejsce fakt wygonienia powódki w dniu 27 kwietnia 2014 r. przez wnuka J. A., akceptowany przez pozwanych. Powódka opuściła dotychczasowe miejsce zamieszkania w sierpniu 2013 r. po zaistnieniu konfliktu pomiędzy pozwanymi a siostrą pozwaną J. K. (2).

Jeżeli chodzi o słowa przypisane pozwanemu „żeby zdechła pod płotem, bo i tak za długo żyje” to pozwany zaprzeczył, aby je wypowiedział, a nawet gdyby tej treści, bądź zbliżonej, wypowiedź istotnie miała miejsce to zwrócić należy uwagę na jej jednokrotność (brak zarzutów w apelacji, aby tego rodzaju sformułowania padały wielokrotnie), jak i występowanie głębokiego konfliktu pomiędzy pozwanymi a powódką i siostrami pozwaną. Jednokrotna wypowiedź takiej treści, w okolicznościach faktycznych sprawy, nie może dowodzić występowaniu przesłanki w postaci „rażącej niewdzięczności”.

Sąd Okręgowy słusznie zaakcentował także, że między stronami oraz między pozwaną a najbliższymi jej krewnymi istnieje głęboki konflikt rodzinny. Miał on miejsce również w okresie od maja 2013 r. do połowy lipca 2013 r. Jednakże stopień konfliktu, działania i zaniechania pozwanych wobec powódki, nie mogą być oceniane jako noszące cechy rażącej niewdzięczności.

Dlatego też zarzuty apelacji, jako nieuzasadnione, nie mogły wywrzeć oczekiwanego skutku.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż wydaje się, iż wniosek apelacji w stosunku do pozwu został ograniczony, aczkolwiek w apelacji wskazano taką samą wartość przedmiotu sporu.

Przy hipotetycznym założeniu, iż oświadczenie o odwołaniu darowizny byłoby skuteczne, to można mieć wątpliwości, czy zwrot przedmiotu darowizny mógł nastąpić w formie dochodzonej w niniejszym procesie.

Pozwani w toku postępowania podnosili, że są właścicielami gruntu, na którym znajdowały się, czy też znajdują się, budynek mieszkalny i budynki gospodarcze. Do odpowiedzi na pozew dołączyli określone akty notarialne. Z pozwu nie wynika nr działki, na której posadowiony jest budynek mieszkalny, okoliczność ta nie wynika też z umowy darowizny z dnia 27 listopada 1981 r., jak i dołączonych akt i dokumentów(...)Sądu Rejonowego w Olecku. Skarżąca w apelacji oraz w pozwie w sprawie I Ns 3121/14 Sądu Rejonowego w Olecku podała, że budynek mieszkalny posadowiony jest na działce oznaczonej nr (...). Z dokumentu dołączonego do odpowiedzi na pozew w postaci wypisu aktu notarialnego z dnia 21 marca 1983 r., sporządzonego w (...) w S. wynika, że pozwani nabyli od Skarbu Państwa własność nieruchomości położonej we wsi B. o pow. 5,900 ha, składającej się z działek o nr (...). Obecny stan prawny nieruchomości określonej jako działka gruntu o nr (...) nie został udokumentowany.

Budynki, które były przedmiotem przeniesienia własności w formie umowy darowizny stanowiły odrębny od gruntu przedmiot własności z uwagi na treść art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. nr 32 poz. 140). Ustawa ta, przewidywała więc wyjątek od zasady superficies solo cedit, sformułowanej w art. 46 § 1 k.c. Taki stan prawny istniał do dnia 1 stycznia 1983 r., tj. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 268), która w art. 76 uchyliła poprzednio obowiązującą ustawę. Po wejściu w życie tej ustawy nastąpiło zatem zróżnicowanie sytuacji prawnej rolników w zależności od tego, w jakiej dacie wydano decyzję o przejęciu gospodarstwa rolnego na rzecz Państwa; jeżeli nastąpiło to przed dniem 1 stycznia 1983 r., mogli zachować jedynie własność budynków, jeżeli po tej dacie - własność działki wraz z wzniesionymi na niej budynkami. Dostrzeżenie tego dualizmu przez ustawodawcę znalazło wyraz w art. 6 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz. U. Nr 10, poz. 53), zgodnie z którym właścicielom budynków znajdujących się na działce gruntu, która wchodziła w skład gospodarstwa rolnego przekazanego Państwu na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1983 r., przysługuje nieodpłatnie na własność działka gruntu, na której te budynki wzniesiono. Z własnością wyłączoną nieruchomości jest związana służebność gruntowa w zakresie niezbędnym do korzystania z niej. Z przepisu tego wynika także, że o przeniesieniu własności działki, jej wielkości oraz o ustanowieniu służebności orzeka właściwy organ administracji państwowej. W orzecznictwie sądów administracyjnych wyrażany jest pogląd, iż prawo do nieodpłatnego nabycia na własność działki gruntu, na której wzniesione zostały budynki, przysługuje każdemu aktualnemu właścicielowi budynków, niezależnie od tego, czy jest on tą osobą, która przekazała gospodarstwo rolne (...) (por. wyrok NSA z 30 sierpnia 2006 r. w sprawie II OSK 1136/05).

Pozwani wywodzili prawo własności do działki gruntu o nr (...)z aktu notarialnego umowy sprzedaży, zawartego w dniu 21 marca 1983 r., a więc czynności prawnej zaistniałej przed wejściem w życie art. 6 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym. Na skutek tej umowy budynki stały się częścią składową nieruchomości gruntowej – została zrealizowana zasada wynikająca z art. 46 k.c. - superficies solo cedit. Ten sam skutek mógłby wystąpić, wobec zawarcia między stronami niniejszego postępowania umowy darowizny w dniu 27 listopada 1981 r., gdyby pozwani (nie będąc właścicielami gruntu) wystąpili o nieodpłatne przeniesienie na ich rzecz własności działki gruntu, na której były wzniesione budynki, w trybie art. 6 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym). W takiej konfiguracji prawnej wydaje się być uprawnione stanowisko, iż wskutek odwołania darowizny własności budynku mieszkalnego, który w dacie zawierania umowy darowizny stanowił odrębny od gruntu przedmiot własności, a w dacie złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny jest częścią składową nieruchomości gruntowej, nie jest możliwe wydanie korzyści w naturze (art. 405 k.c. w zw. z art. art. 898 § 2 k.c.).

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję postanowił w oparciu o art. 98 k.p.c. uwzględniając złożony spis kosztów, obejmujący koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2700 zł oraz dojazdu do Sądu w kwocie 203,80 zł. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw faktycznych do zastosowania na obecnym etapie postępowania, zasady wynikającej z art. 102 k.p.c. Co prawda sytuacja materialna powódki, w porównaniu do daty orzekania przez Sąd I instancji, nie uległa zmianie, to nie można uznać, że obecnie istotne znaczenie, w kontekście obowiązku zwrotu przeciwnikowi procesowemu wyłożonych przez niego kosztów, ma element subiektywny, a więc przekonanie powódki co do swojej racji. Skarżące znane były motywy oddalenia jej powództwa i podejmując decyzję o wniesieniu środka zaskarżenia winna liczyć się z tym, że w razie nieodniesienia sukcesu procesowego będzie zobligowana do zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej. Zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości nie przekłada się automatycznie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu poniesionych przez przeciwnika procesowego w taki sposób, że strona, której apelacja została oddalona nie musi zwracać kosztów zastępstwa procesowego drugiej stronie.

Podstawą przyznanego wynagrodzenia pełnomocnikowi powódki – zgodnie ze złożonym spisem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – stanowił § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

(...)